

## II Festiwal Silesia Folk & Country

Data publikacji: 6.07.2008 0:00

*Po raz drugi do Ustronia przyjadą zespoły z Polski, Europy i nie tylko, aby zaprezentować mieszkańcom Ustronia i turystom charakter muzyki country na Festiwalu Silesia Folk & Country. To bardzo ciekawa i różnorodna – wbrew niektórym opiniom - dziedzina, którą jeśli raz się pokocha, wielbi się ją stale i życia bez niej nie ma.*

**11. lipca od 19.00** na scenie amfiteatru królować będzie muzyka irlandzka. Prowadzący **Arek Wąsik** zafascynowany celtycką muzyką przeniesie nas w świat, po którym on sam porusza się z niezwykłą lekkością i charyzmą godną podziwu. Cóż, jest współzałożycielem zespołu „**Stonehenge**”, pięknie śpiewa i gra na gitarze akustycznej a jednocześnie błyskawicznie nawiązuje kontakt z publicznością stąd jest znakomitym konferansjerem. Będzie prezentował zespół **TKZ, The Medley, Carrantouhill** i **Boba Belesa**.

**TKZ** to ustrońska młodzież skupiona przy **MDK 'Prażakówka'**, prowadzona pewną ręką przez **Władysława Wilczaka** i **Janusza Śliwkę**. Kilkunastoosobowy zespół od jakiegoś już czasu zapoznawał się z rytmami country i właśnie w tym stylu usłyszymy go w półgodzinnym programie. Zanim na scenę wejdzie **The Medley**, zobaczymy doskonałą parę taneczną, która wypełniać będzie króciusieńkie przerwy techniczne.

**The Medley** to jedyny polski zespół, który bez wstydu zabrałby do USA **Wojciech Cejrowski**. Niespotykane instrumenty, wspaniali muzycy i zawodowe brzmienie połączone z pięknymi tekstami poetyckimi i swobodą poruszania się w różnych gatunkach muzycznych – oto najkrótsza charakterystyka zespołu.

**Carrantouhill** to nazwa najwyższego szczytu w Irlandii, ale i nazwa zespołu, który od ponad 20 lat fascynuje się irlandzkim i szkockim folklorem. Ich koncertowy dorobek zamyka się w liczbie dwóch tysięcy zaś nagród zebrali tyle, że powoli przestają się mieścić w ich domach.

Z pewnością na ich koncercie będzie bardzo gorąco, a kiedy dołączy do nich z Zielonej Wyspy wokalista grający na gitarze i buzuki **Bob Bales**, lipcowy wieczór niezależnie od pogody wyda się widzom upalnym i wspaniałym iris show. Ale tak właśnie ma być na koncercie.

W sobotę **12 lipca** już od **17.30** rozbrzmiewać będą rytmy country. Zespół **Kasia Bochenek & Black Horse** z pewnością spodoba się publiczności, bo od momentu powstania w 2001 r. zdobywają nagrody dla Najlepszego zespołu roku i Najlepszej wokalistki roku. Mają na swoim koncie kilka płyt, coroczne występy w Mrągowie ale przede wszystkim pięknie brzmią i są szalenie sympatyczni. Podobnie **Grasscountry Drive**, grupa czesko – słowacka grająca nieco inną muzykę bluegrassową i folkową, występująca na wielu europejskich festiwalach, m.in. w partnerskim mieście Ustronia – Piestanach.

Zrobił furorę na I Festiwalu i rozbawił cały amfiteatr. Śpiewa piosenki takich artystów jak Elvis Presley, Ray Charles, Nat King Cole, Dean Martin. I to jak śpiewa! Jego pop – country – rock rozrusza największych malkontentów. O kim mowa? O **Pawle Bączkowskim**, showmanie, który stał się największym ubiegłorocznym przyjacielem widzów w ustrońskim amfiteatrze. Potem **Tomasz Szwed** zawładnie sceną i to nie jako konferansjer – bo w tym dniu wraz z Wojtkiem Ossowskim, dziennikarzem radiowej Trójki, pełni tę rolę – ale jako bardzo popularna postać polskiej sceny muzycznej. Oprócz własnej twórczości zaprezentuje piosenkę country, morskie opowieści, bluesa. Jest muzykiem piszącym poezję i teksty piosenek, prowadzi audycje radiowe i koncerty, warsztaty muzyczne i teatralne. Wrażliwy, z ogromną kulturą osobistą, rozkochuje w sobie panie niezależnie od wieku. Czyż dla takich wzruszeń nie warto przyjść w sobotę do amfiteatru? Pewnie, że warto.

Po występie Tomka z zespołem na scenie pojawi się **Grupa Furmana** – zespół, którego nie może zabraknąć na żadnym liczącym się festiwalu folkowo – countrowym w kraju i Europie. Cechuje ich m.in. radość grania i zamiłowanie do podróży. Dają ponad 100 koncertów rocznie, jako jedyny zespół z Polski wystąpili na Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Bluegrassowej w Holandii. W Ustroniu pokażą, że są grupa kontrastów – grają na akustycznych instrumentach z wiejskimi harmoniami włącznie, rozpiera ich punkowa energia a teksty ich piosenek są głęboko poetyckie.

Podobnie jak pierwszego dnia, krótkie przerwy techniczne wypełnione będą żywiołowym tańcem. To kilkakrotni Mistrzowie Polski w tańcu i stepie irlandzkim – zespół **Saake** – pokażą widzom jak pięknie można przekazać pozytywne vibracje poprzez taniec grupowy.

Na zakończenie sobotniego dnia Festiwalu wystąpi gość z Australii – **Wayne Law**. Przyleci do nas prosto ze światowej stolicy muzyki country Nashville. Tekściarz roku, piosenkarz i poeta z pewnością spodoba się rodzimej publiczności. Ustroń będzie pierwszym festiwalem w Europie, gdzie Wayne będzie promował swoją najnowszą płytę. A po zakończeniu koncertu, w bardzo późnych godzinach wieczornych, **Western Bal** otworzy swoje podwoje w Hotelu „Ustroń”. Do tańca przygrywać będzie znakomity zespół **Whiskey River**.

I tak będzie można bawić się do białego rana, ale trochę sił należy oszczędzić na niedzielny koncert kończący **II Festiwal Folk & Country**.

**13 lipca** w niedzielę o godz. **17.30** pocujemy w żyłach trochę morskiej krwi, a to za sprawą zespołu Hambawenach, który pieśniami o tematyce żeglarskiej porywa do zabawy widzowie na całym świecie. Przystojni szantymeni i śliczne szantywoomenki w oryginalny sposób przekazują melodie, których punktem wyjścia jest zawsze ludowy trzon. To właśnie folk dominować będzie tego dnia w różnych odmianach i rodzajach. **Tomasz Koczko** a Orkestr z Czech to beskidzki band śpiewający zarówno światową muzykę inspirowaną morawską, ludową nutą, jak i rodzime pieśni o wielkim zbójniku Ondraszu. A że do swoich utworów wprowadzają elementy jazzu i rocka, słuchają ich wszystkie pokolenia.

Widzów zgromadzonych w amfiteatrze z pewnością ucieszy występ żeńskiej grupy tanecznej **La Pasion** z Krakowa. Dziewczęta prezentują taniec podbudowany sztuką flamenco, ale i hip hopem, salsą, latino. Czerpią też z bogactwa kultury andaluzyjskich Cyganów. Pojawiać się będą w przerwach między montażem kolejnych zespołów. Po nich prowadzący koncert Wojtek Ossowski – kultowa postać folku i **Tomasz Szwed**, zaproszą na scenę kolejnych wykonawców – zespół **Peter & The Rowers** z Koszyc. To najstarsza stażem na Słowacji grupa country (rok założenia 1971), rozpoznawalna w całej Europie nie tyle po tradycyjnych kowbojskich kapeluszach, ale przede wszystkim po oryginalnym, międzynarodowym repertuarze od piosenek drogi począwszy, przez bluegrass, folk aż na nowoczesnym country skończywszy.

Na zakończenie Festiwalu wystąpi **Tam Tam Orchestra** w tanecznej muzyce świata. Usłyszymy i zobaczymy muzykę, taniec i śpiew oparte na brazylijskich, kubańskich i afrykańskich rytmach. Są chwile, kiedy cały siedmioosobowy zespół gra tylko na instrumentach perkusyjnych. Ten koncert z pewnością wart będzie obejrzenia i wysłuchania – podobnie jak cały Festiwal w Ustroniu. Dużo ciekawej, kolorowej muzyki na wysokim poziomie powinno być zachętą do skorzystania z oferty, którą organizatorzy II Festiwalu Silesia Folk & Country przygotowali na 11,12 i 13 lipca.

---